

Nr. 30



# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Piątek, dnia 30 stycznia 1920 roku

Redakcja  
w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda 28 1 w Warszawie.

Gara prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalne Mk. 2400  
Miesięczn. „ 800  
Za roznoszenie  
80 ten. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalne Mk. 2500  
Miesięczn. „ 850

Kalendarzyk:

Str. 28 Objawy, św. Agnieszki  
Cz. 29 Franciszka Salez.  
Piątek 30 i Martyny P.  
Sob. 31 Piotra Mołoko.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekstem 85 fenigów, np. w polu mk. 1,25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

## Wznowienie ruchu kolejowego od 1 lutego.

WARSZAWA 29 I. (PAP) Jak dowiadujemy się z ministerstwa kolei żelaznych, ruch osobowy wznowimy, dnia 1. lutego b. r. na wszystkich kolejach państwa Polskiego, podaje się z datą 1. lutego ob. r. rozmiarach ruchu przedwojennego.

Od tego dnia sprzedaż biletów odbywać się będzie stosownie do ilości miejsc w pociągach normalnie to jest bez potrzeby legitymowania się przy kasach. Pociągi uruchomione ogłoszą dyrekcja w dziennikach.

## Polski port nad Bałtykiem.

Już przed paru miesiącami poruszaliśmy myśl stworzenia odrębnego portu polskiego, na wypadek, gdyby Gdańsk nie przypadł Polsce, lub robił trudności w stworzeniu samodzielnego handlu narodowego.

Obecną myśl porusza Kur. War., z nacząc że już w sferach państwowych poważnie są omawiane aktualne zagadnienia, związane z objęciem administracji na polskim brzegu, Sprawa portu nadbałtyckiego w Gdańsku zależna jest od prawowitych władz wolnego miasta oraz konwencji, jaką Polska zawrze i dotychczas przedstawia się dosyć mgliście, Polska, jako państwo 2-milionowe, posiadające własne morskie wybrzeże, nie może uzależniać od tego swej przyszłości i a morzu. Nie wystarczą tutaj daleko idące prawa w Gdańsku, W sprawach

morskich i żeglugowych, musimy być w Gdańsku panami położenia. Jeżeli więc tego uzyskać się nie da, należy pomyśleć o własnym porcie handlowym. Stąd też staje się wysoce aktualną i omawianą jest sprawa założenia własnego portu z pominięciem Gdańska w razie nieodpowiedniego dla nas rozwiązania stosunku jego do Polski. Ewentualności jest kilka a mianowicie: założenie portu morskiego w Tczewie lub między Gdańskiem, a Puckiem. Sprawa jest nader ważna, gdyż od przydatności i sprawności naszego portu, w którym panować możemy całkowicie, zależy cała przyszłość naszego życia gospodarczego. Projekty powyższe, tak ze względu / technicznych, jak komunikacyjnych i finansowych są najzupełniej wykonalne.

## Potęga, która gniecie.



Lewica ludowa: Chłop potęgą jest i bastą.

## Przyszłość teatru polskiego w Łodzi.

W czasie, gdy miasto nasze podjęło gorące staranie nad wskrzeszeniem zamartwego skutkiem zawieruchy dziejowej przemysłu fabrycznego i już jaśniejsze mamy widoki na przyszłość, gdyż dzięki zmienionemu bytowi narodowemu, Łódź stanie wkrótce w rzędzie napierwszych miast polskich, godzi się nie zapominać również i o tem, co stanowiło i stanowić będzie zawsze probierz Kultury danego stanowiska, wyraz jego artystycznych dążeń godzi się nie zapominać o teatrze polskim.

Dziwny może to przeżycie od przemysłu do świątyni sztuki, a przecie wyznać możemy z dumą, że właśnie Łódź, ognisko pracy, podstawa ekonomiczna państwa, zawsze w sposób zdecydowany wyznaczała się jako miłośnica i

wyznawczyni teatru.

I dziś przed ogłoszeniem konkursu na stanowisko dyrektora teatru łódzkiego w tej sprawie słów parę rzucamy.

Potrzeba stworzenia dobrego teatru tkwi może głównie w tem, że ludność, tak inteligentna jak i szerokie masy robotnicze, oddane wyteżonej, i znużonej gorącej pracy, z przyczyn psychologicznie jasnych szukają rozrywki wartościowej, żądając usłuchu rzetelnego dla twarzy, pokrzepienia prawdziwego dla duszy i serca. Stąd i to, że publiczność łódzka, tak chętnie szukająca w swoim teatrze ukojenia po całodziennym uciążliwym trudzie, jeśli go nie znajdzie, szybko się zrazą i zniechęca. A znając dokładnie wielką wartość czasu, pragnie

nie w chwili rozrywki mieć odpocznik i zarazem zaspokojeńce swych duchowych dążeń. Dlatego stwierdzimy stanowczo, że właśnie takie miasto, jak Łódź już dziś ubiegać się powinno o stworzenie sobie poważnej placówki kulturalnej, jaką jest teatr, placówka będąca równoważnikiem poniekąd w szczytach codziennej; miasto nasze ma prawo żądać za swą materialną pracę, jaką daje również również rozrywkę i jakiej jakości.

Dowiadujemy się właśnie, że jednym z najpoważniejszych kandydatów, najwybitniejszych bezsprzecznie, który ma zamiar starać o teatr łódzki, jest znakomity artysta dyr. Roman Zelazowski.

Witamy kandydaturę tę z niekłamną radością i głębokim uznaniem!

Już nazwisko kandydata mówi samo za siebie, marka europejska, jaką artysta ten posiada, każe wierzyć że i teatr łódzki, któremu użyty swaj firmy, wejdzie na wyżyny wielkiej, odpowie najwybredniejszemu wymogom artystycznym, stanie się po raz pierwszy teatrem o miarę europejską poziomem i powołaniem.

Miasto nasze zna Żelazowskiego jedynie jako cieżkiego gościa, witanego zawsze całym tłumem i gorącym uznaniem w tyłu wsłaniających jego kreacyach. Zna go i cenili Ale tu, podkreślając jego wartość niespożyta jako artysty, wyznacząc trzeba na plan pierwszy wartość i dalszą rolę jego jako dyrektora i reżysera.

Trudność oddania przybytku sztuki w ręce kierownika fachowego, bo taki jedynie mógłby wskazać mu cel i sposób i zakreslić idealną linię wytyczną, z którą usunięta cała chlubna i teni polu działalność Żelazowskiego świadczy niezłomie, iż dla ludzi, o ile uda się go pozyskać, stanie się on spełnieniem najszlachetniejszych jej aspiracji.

Pierwszy, oceniając talent pedagogiczny Żelazowskiego, mianował go reżyserem Stanisław Koźmiński, jeden z najwybitniejszych dyrektorów teatru Krakowskiego, głęboki znawca sztuki i wartości jej przedstawień. Od tej pory Żelazowski kolejno dzierży sprężystą dłoń steru, jako samostw kierownik, teatrów: Krakowskiego gdzie pierwszy w Polsce wystawił „Kościuszkę pod Racławicami”, dalej lwowski; powołany na stanowisko także w Warszawie, przez lat dziewięć pracuje z korzyścią olbrzymią dla społeczeństwa, in-tytucji, z pod jego ręki wychodzą pierwszorzędni artyści, gdyż przez cały czas wyjętej pracy kierowniczej, nie porzuca stola reżyserskiego. Opuścił Warszawę ze względów emerytalnych i przenosi się do Lwowa. Tu wreszcie, po licznych występach zagranicą w Paryżu, Pradze, w Zagrebju i Petersburgu, gdzie cała rosyjska prasa podnosi i chwali walory jego jako artysty i reżysera, stwierdzając, iż wszystkie sceny europejskie użyć się mogą od niego, jak się wystawia i prowadzi sztukę, a ensemble jego teatru siewia za wzór do nasalo-wania innych, zaprasza go gmina miasta Lwowa na trudne stanowisko dyrektora teatru miejskiego.

Obejmując pozostałe wytrwał na niem pomimo ówczesnego oblężenia miasta przez Ukraińców, w najbardziej przykrych warunkach przy braku personelu, światła, wody przed i podczas oszpełniania miasta wystawia dzieła teatralne „Monna Vanua” „K. S. uszko” (z udziałem 300 żołnierzy polskich), „Horsztynki” (t. p.).

Ustępuje, zatrzymywany usilnie przez Komisję teatralną jak również i gminę miejską, dlatego że, nie w dzi możliwości stworzenia według swych pojęć prawdziwego teatru tam, gdzie trzy działy: dramat, opera i operetka na jednej scenie walczą o pierwszeństwo. Działalność jego dyrektorską i aktorską ocenia cała prasa lwowska.

Omawiając przyszłość naszego teatru i na to winno się zwrócić uwagę, że osoba Żelazowskiego zapewni Łodzi między innymi dobór zgranego zespołu. Artyści na powołanych stanowiskach w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Lwowie zjadą chętnie do Łodzi, aby pracować pod najlepszym reżyserem w Polsce.

Dowiadujemy się ponadto, że Żelazowski nosi się z myślą założenia przy teatrze szkoły dramatycznej.

Także i ważna kwestja repertuaru, tak trudna do rozwiązania w naszym środowisku, gdzie tyłu warstwom należy dać pokarm i radość rzetelną, zostanie załatwiona według wymagań ludności, bez uszczerbku jednak dla istotnej sztuki. Rzeczy dobre, dobrze grane: oto hasło tresciwe, zapowiadające nową jasną teatrowi łódzkiemu.

Tych słów parę kreśliśmy w przekonaniu, że wybór odpowiedni kierownika placówki naszej kulturalnej i narodowej wśród zabiegów i starań o rozwój miasta jest troską bodaj czy nie najważniejszą.

Pomnijmy, iż ten teatr służy odrodzeniu naszemu w odrodzonej Ojczyźnie!

Zyczymy kandydatowi szanownemu, który dotychczas gościem nam tylko witanym radośnie bywał, byśmy go mogli pozyskać na stałego teatru naszego opiekuna!

Korzystajmy z tego, że nam chce w ofierze dać szczerne swe dążenia, długoletnie doświadczenia, cały granitowy dorobek swej wielkiej sławy, że wybrał szarą, fabryczną Łódź, by wnieść jej złoty promień słońca sztuki...

M. M.

## KRONIKA.

### — W sprawie aprowizacji

Wczoraj udała się do wojewody łódzkiego A. Kamińskiego specjalna delegacja robotników z ramienia Polskich Związków zawodowych w celu przedstawienia żądań robotników w sprawie aprowizacji miasta oraz prośby, aby okazał swą pomoc wobec grożącej katastrofy głodowej.

Wojewoda przyrzekł delegacji, iż poprze ich starania u władz o zaopatrzenie Łodzi w niezbędne artykuły pierwszej potrzeby.

### — Zaopatrzenia szkół.

a) Wydział szkolnictwa postanowił wydać ze składnicy (Piotrkowska 61) pomoce naukowe (książki, aljary, mapy, przybory geometryczne i t. p.) świeżo uru-homionym całokwitym sokołom pow. ze. hnym № № 74, 75, 76, 77, 80, 81, 82, 83, 85, 86, 87 i 88.

### — Budżet m. Łodzi.

Wyszły z druku „Zamierzenia skarbowe zarządu m. Łodzi, na rok budżetowy 1919—20.

### — Rejestracja.

a) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przy pomocy okólnika zażądało od przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast dokładnego spisu członków „Migraacji Rad Miejskich z uwzględnieniem danych o płci, jak wieku, zawodzie, wykształceniu, wyznaniu, oraz przynależności do stronnictw politycznych. Dane powyższe zbiera państwowy Główny Urząd Statystyczny.

### — Czerwony Krzyż i jego organ.

Szybki rozwój Tow. Czerwonego Krzyża wywołał konieczność założenia własnego pisma, które służyłoby wymianie myśli, ułatwiłoby porozumienie się z oddziałami, oraz z zagranicznymi towarzystwami, a jednocześnie zaznajamiłoby społeczeństwo z celami i działalnością tej instytucji.

Od października r. z. wychodzi w Warszawie dwutygodnik „Czerwony Krzyż” pod redakcją dr. J. Zawadzkiego. Program pisma obejmuje prace oryginalne tłumaczone z zakresu medycyny, chirurgji, higieny, szpitalnictwa i ratownictwa, sprawozdania z działalności instytucji sanitarno-wojskowych, Polskiego Czerwonego Krzyża i Towarzystwa Cz. Krzyża zagranicą. Przegląd działalności tych ostatnich w Polsce; korespondencje, kroniki i t. d. „Czerwony Krzyż” jest jedynym pismem polskim, zamieszczającym listę zmarłych i poległych wojskowych.

### — Nowe godziny handlu.

„Sejm ustawodawczy w dniu 18 grudnia 1919 r. zatwierdził nową „Ustawę o czasie pracy w przemyśle i handlu”, którą ogłosił Dziennik Ustaw (Nr. 2 z b. 91 r. b.) W wykonaniu powyższej uchwały, wprowadzającej ośmiogodzinny czas pracy w handlu i przemyśle, nowe godziny otwierania i zamykania sklepów w Warszawie „określić ma miejscowa Rada Miejska po wysłuchaniu stron interesowanych”.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. s. Warszawy inicjuje zwołanie Międzystowarzyszeniowej Komisji Pracowniczej celem opracowania odpowiednich projektów i wniosków.

### — Przerwane czynności w piekarniach.

a) Wczoraj przerwane zostały znów czynności w piekarniach miejskich z powodu braku maki.

Obecnie wypiekane jest pieczywo w niektórych piekarniach, prowadzących handel na wolną rękę, a głównie w żydowskich, które posiadają dotąd dawne zapasy, albo też mają możliwość nabywania maki u różnych przemysłowców.

zic też dziwnego, że cena mączki

## Od wydawnictwa.

Przepraszamy naszych Czytelników za niedokładności w druku „Boswoje” ale tłumaczy nas strajk zecerów, który do dziś dnia trwa.

Nowy niewykwalifikowany personel nie może na razie opanować wszystkich trudności technicznych, ale z dnia na dzień polepszenie jest lepsze i mamy nadzieję w przeciągu krótkiego czasu dojść do normalnego stanu.

Redakcja

ciągłe się podnosi. Ciekawe jest kiedy to do wszystkiego skończy.

### — Memorjał do ministra skarbu.

a) Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Łodzi zwróciło się do ministra skarbu z memorjałem w sprawie potrącań wydatków brutto od nieruchomości.

W memorjale tym zaznaczono że skala potrącań dla budynków murowanych m. Warszawy wynosi od 45 do 75 pr., dla Łodzi zaś tylko od 35 do 65 pr.; dla budynków drewnianych w Warszawie od 50 do 80 pr., w Łodzi od 40 do 70 pr.

Z uwagi, że właściciele nieruchomości w Łodzi jako nieskanalizowanemu pomocą, zwiększone wydatki na utrzymanie nieruchomości, szczególnie zaś na wywózkę nieczystości, skala potrącań wydatków z dochodu brutto winna być wyższą niż w Warszawie, w jednym zaś wypadku nie może być niższą niż w Stołecy.

### — Wizytacja szkół.

a) Wczoraj przybył do Łodzi inspektor krajowy Sekcji 3-iej Szkolnictwa zawodowego M. W. R. O. P., Inżynier Tymowski.

P. inspektor odbył konferencję z decernentem Wydziału Szkolnictwa, oraz inspektorem okręgowym, poczem zwiedził szkoły handlowe, kursy dla terminatorów przy ul. Średniej 14 i t. d.

### — Uruchomienie kursów.

a) Wydział Szkolnictwa postanowił z dniem 1 lutego r. b. uruchomić kursy dla dorosłych, w lokalu szkoły powszechnej N-89. Na kursach wykładane będą język polski i arytmetyka.

Nadzór nad kursami rozpościerać będzie zarząd miejskiego Uniwersytetu powszechnego.

### — Zabawa taneczna.

Nar. Org. Kobiet urządza w niedzielę dn. 1-go lutego po-wieczorek taneczny, urozmaico-ny niespodziankami, dla członkiń i wprowadzo-nych gości w sali Handlowców Piotrkowska 108. Początek o 3 po południu koniec o 10 w-wiecz. Bilety w cenie 2 Mc. do nabytja w N. O. K. Andrzeja 14 5.

### — Zwińcie sklepu sprzedaży chleba.

a) W celu zaprowadzenia oszczędności, Komiteta rozdziału chleba i maki zamierza zwinąć sklepy miejskie do sprzedaży chleba, i przenieść do sklepów mącznych. Łatwo sobie wyobrazić jakie skutkiem tego wytwarzać się będą ogonki.

### — Pożar fabryki.

a) Wczoraj rano, około godziny 7 w fabryce i wykończalni, Heblera przy ul. Siedleckiej wybuchł groźny pożar w tylnej części pa-teru.

Do gaszenia ognia przybyły I, II i IV oddziały straży ogniowej, które, po czterogodzinnej pracy zdołaly groźny żywioł opanować.

Uległa opaleniu część dachu i wielka ilość towaru gotowego, który pozostawał w fabryce i wykończalni.

### — Z okazji imienin.

Z okazji imienin kierownika szkoły N-28 p. R. Wojskowskiego składają na Związek Polskiego ucniowie i uczennice 66 m-46 lat.

# Sprawy robotnicze.

## Konferencja.

a) Z udziałem przybyłego z Warszawy głównego patrona i generalnego sekretarza Stowarzyszeń chrześcijańskich, ks. kanonika Jana Albrechta, odbyła się w niedzielę konferencja członków zarządu Zjednoczenia robotników chrześcijańskich w Łodzi. Rozważano szereg spraw, a między innymi zastanawiano się nad wprowadzeniem czynników do związków Zjednoczenia, któreby pchnęły pracę naprzód i zapewniły więcej intensywnej i sprężystej działalności organizacji niż dotychczas. Nadto opracowano plan rozszerzenia działalności komisji kulturalno-oświatowej przy Stowarzyszeniu, mający głównie na celu rozwój pracy wśród młodzieży, przez urządzenie odczytów, organizowanie kursów i. t. p.

## Zagrożona egzystencja kuchni robotniczych.

b) Komisja Międzyzwiązkowa Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich zwróciła się do magistratu z zadaniem wypłacenia uchwalonego już przez radę miejską dodatku jednomarkowego w

stosunku do każdego wydanego obiadu, motywując tem, że fundusze Instytutu znajdują się w stanie opłakany.

W razie nie otrzymania przyznanej zapomogi w sumie 10,000 Mk., komisja Międzyzwiązkowa zmuszona będzie w najbliższym czasie zlikwidować kuchnię lub przekazać je magistratowi.

Pod zarządem Komisji międzyzwiązkowej czynnych jest 10 kuchen, które wydają od 8 do 10,000 obiadów dziennie.

Wzywamy ogół do ożarności na tę iny-tację.

## Żądania robotników.

a) Wczoraj, w sali jadalnej Akc. Tow. L. Grohmana odbyło się zebranie robotników, na którym omawiano sprawę ograniczonej pracy do 3-ch dni w tygodniu. Po dyskusji wybrano delegację z pośród robotników która zbadać ma przyczyny, dla czego fabryka czynna jest tylko trzy dni w tygodniu i jak długo jeszcze trwać ma zredukowana praca. Delegacja żądać ma od właścicieli fabryk wypłacenia robotnikom wynagrodzenia w stosunku całotygodniowych zarobków.

## Łapownictwa.

Wogóle daje się zauważyć w naszej admnistracji państwowej zupełny brak kontroli. Państwo polskie wydało od 1-go stycznia do 1-go marca 7 miliardów 588 milionów 574 tysięcy marek. Odbryznięta ta pozycja jest dotąd nieprawdźona. Czas najwyższy przystąpić do należytej kontroli.

Następnie mówca domaga się kontroli budżetu Zarządu ziemi wachodnich.

Pos. Świda oświadcza w końcu, że klub mieszczański głosować będzie za karą śmierci.

Pos. Jan Dembski oświadcza imieniem stronnictwa P. S. L., że głosować będzie za karą śmierci.

Pos. Peniatowski oświadcza, że z ciężkim sercem stronnictwo jego głosować będzie za karą śmierci i proponuje, żeby skrócić zupełnie artykuł 80, który zwalnia od przekupującego, gdyż zasada ta jest niernormalna.

Pos. Hirsborn występuje w namyślny sposób przeciw ustawie o karze śmierci za łapownictwo, i kończy apelem: „Wysoki Sejmie! nie zabijaj!”

Nie dziwnego, wszak z łapownictwa żydzi ciągną z największą korzyścią. (Przyp. Red.)

Pos. Władysław Grabski imieniem stronnictwa demokratycznego oświadcza, że głosować będzie za karą śmierci.

Samą ustawę uważa za wyjątkową i przejściową.

Pos. Steinhans krytykuje ustawę ze stanowiska prawniczego.

Annaż żąda zastrzeżenia art. 1-go przez dodanie słów „na sumy przewyższające 2000 marek.

Przeciw artykułowi 8 przemawiał także pos. Bigon-ski, który postawił rezolucję, wzywając rząd do przedłożenia projektu ustawy nakładającej odpo-wiedniej kary na te osoby cywilne, które daninami demoralizują urzędnika. Pos. Owikowski żąda kary śmierci dla tych, którzy trudnią się pośred-nictwem między urzędnikami, a tymi interesantami, dla których urzędnik załatwia odpowiednią sprawę.

Minister Wojciechowski występuje w obronie urzędników, których pos. Świda w czambuł potępil.

Na ogół można stwierdzić, że karzuty pod-niesione w Sejmie dotyczą najwyżej małego pro-centu urzędników. U ogólnianie tych zarzuktów pogarsza tylko sprawę.

Na tem obrady odroczone.

Cały szereg wniosków nagłych zgłoszonych za dzisiejszym posiedzeniu odesłano do Komisji.

Następne posiedzenie jutro.

# Zwycięskie boje z bolszewikami

## Zajęcie Terebowa przez wojska nasze.

WARSZAWA. 29 I. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z 29 b. m.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Po-leskim bolszewicy zaatakowali przeważającymi siłami przyczółek mostowy na Płycy. Nasze od-działy przez kilka godzin odparowały zacięte ataki przeciwnika, a następnie po podejęciu rezerw same przeszły do kontrataku, rozbiły bolszewików i w pośogu za nimi posunęły się do wsi Terebowa. W akcji tej wzięto kilkudziesięciu jeńców i ka-rabin maszynowy.

Na reszcie frontu ożywiła działalność wy-wiadowca.

Front wołyński: Silniejszy wywiad nasz roz-bił nieprzyjacielski bataljon piechoty, biorąc 30 jeńców i wiele materjału wojennego.

Rewidukacja ziem polskich na zachodzie: Obejmowanie następuje w dalszym ciągu według programu. Z większych miejscowości zajęliśmy wczoraj Kamiń.

Drugi zastępca szefa sztabu generalnego Malonowski pułk.

# Naczelnik Państwa w Dynaburgu.

Wilno. 28. (PAT) Naczelnik państwa po-wrócił dziś z frontu do Wilna. Podczas pobytu w Dynaburgu najwyższy wódz osobiście wręczył order „virtuti militari” generałowi Smiętu Rydzowi, przyczem wygłosił przemówienie, w którym stwierdził zasługi Smiętego, dla któ-rych został powołany na członka kapitału orde-ru „virtuti militari”. Uroczystość odbyła się w obecności dowódcy frontu litewsko-białoru-

skiego generała Szentyckiego i sztabu oficerów. Rewja wojskowa została odwołana z powodu silnego mrozu.

Naczelnik państwa konferował w Dynabu-rgu z naczelnym wodzem wojsk litewskich ge-nerałem Ballodam, który przybył specjalnie wraz z szefem sztabu. Naczelnik państwa zwiedził w Dynaburgu szpitale, koszary, oraz przyjął dele-gację la dności cywilnej.

# Podwalny budowy floty narodowej.

GRODZISK. 28 (PAT) Uchwala Sejmiku przedziaki, go w sprawie budowy floty narodowej:

W uznaniu doniosłości faktu obejmowania w posiadanie przez bohaterów wojaka nasza wy-brstwa morskiego i konieczności budowy floty na-rodowej Sejmik na początek uchwała na cele bu-dowy floty marek 100 tysięcy, która to suma wy-dział powiatowy zobee wstawić do budżetu Sej-

miku od lipca rb. Jednocześnie Sejmik wybiera Komisję organizacyjną w osobach p. starosty Ozajkowskiego i pana hrabiego Emilia Piłsara oraz posła Malewskiego w celu powołania przez nią powiatowego Komitetu floty narodowej.

Wnioskodawca pan Mirkowicz Józef ofiaruje na rzecz tego Komitetu mk. 5 tysięcy.

# Kandydatura Paderewskiego na prezydenta Rzeczypospolitej?

(od własnego korespondenta)

Warszawa 29 stycznia. Zawzięta się tu pewne korespondencje w skład którego miał wejść premier Skulski, które nabyło dom przy ul. Szpitalnej i zakłady drukarskie po Straszewiczu,

(„byłej Gazecie Polskiej”). Według pogłosek mają oni złożyć wielkie pismo ogłoszone w Warszawie, rozporządzające olbrzymim kapitałem zakładowym, w celu popierania kandydatury Pa-derewskiego.

# Z SEJMU.

WARSZAWA. 29. (PAT) Początek po-siedzenia o godz. 4-ej min. 30.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o odpowiedzialności urzędni-ków za przestępstwa popełnione z chęci zysku. Zalicza plan pos. Świda. Wymienis on przy-

czynny nadzysy urzędniczych, które wynikają z psychozoj powojennej, następnie wylicza wypadki poszczególnych nadzysy starostów w powiatach brzezińskim, alupeckim, augustowskim, sejmód-skim i sokolskim. Omawiając stosunki na ko-lejach, zaznacza, że państwo tam ponosiło

# Zagodaenia polityki polskiej.

## Sądy wojskowe nad cywilnymi.

(od własnego korespondenta)

Warszawa 29 stycznia. W tych dniach zo-stance przedłożona nowa ustawa, oddająca pod rzesznictwo sądów wojskowych osoby cy-wilne, oskarżone o przestępstwa przeciwpaństwo- we lub przeciw sio zbrojnej.

## Pchają nas na bolszewizm.

PARYŻ. 28 I. (PAT) Temps' wyraża, że mocar-stwa sprzymierzone nie popierają ofensywy prze-ciwko Rosji sowieckiej winny udzielić Polsce i Ru-munji pomocy koniecznie. Podobną opinię przewo-za we Francji Temps jest przekonany, że Anglja podziela ten punkt widzenia.

## Zywność z Gdańska.

(od własnego korespondenta)

Warszawa 29. I) Na posiedzeniu Komisji morskiej omawiano dziś sprawę przywozu pro-duktów żywnościowych z Gdańska do Polski. Jak się okazuje w Gdańsku leżą olbrzymie zale-głości transportów, głównie siedi i maki, któ-rych z powodu trudności przewozowych nie zdo-lają jeszcze dostarczyć. Dwanaście nowych pa-rowozów amerykańskich montują mechanicz w Gdańsku. Orzecznictwo są ona dla Polski.

## Samy Sobie.

(od własnego korespondenta)

Warszawa 29 stycznia. Dziś odbyło plenaryjne posiedzenie Konwentu seniorów, na którym zdecydowano podnieść dysy pensyjne o 60 procent, tak że obecnie postowie będą pob-rali po trzy tysiące marek miesięcznie.



Nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Stryj, Wuj i Szwagier

# JULJUSZ LORENTZ

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w dniu 28 stycznia 1920 roku, przetrwawszy lat 56.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Kościelnej 17 w Pabjanicach nastąpi w piątek o godz. 3 po południu na cmentarz katolicki.

Pogrążeni w głębokim smutku

272-1

**Zona, dzieci i rodzina.**

## Dookoła spraw plebiscytowych.

Podczas ostatnich układów polsko-niemieckich w Paryżu, delegaci polscy niepodpisali berlińskiej umowy gospodarczej. Wobec tego Niemcy przerwali dostawę węgla górnośląskiego Polsce. Delegacja Polska, wystosowała do Rady Naczelnej notę, podpisaną przez p. Patka w której proponuje powzięcie odpowiednich kroków w celu zapobieżenia kryzysowi węglowemu w Polsce.

Korespondent „Timesa” dowiaduje się ze źródła wiarogodnego, że Niemcy przygotowują manifestację przeciwko wojskom okupacyjnym Ententy na Górnym Śląsku w celu wykazania, że ludność niemiecka nie może się pogodzić z myślą stracenia choć części Śląska na podstawie plebiscytu. Manifestacja przybierze formę powstania zorganizowanego przez wyznaczonych oficerów, przy pomocy Związków wojskowych (Kriegervereinów) i innych towarzyszy partyjotycznych niemieckich. Zgromadzone i u kryciu broń i amunicję po lasach i fabrykach.

Ostatnie posiedzenie Rady Naczelnej było bardzo burzliwe. Chodziło mianowicie o okopowanie terytoriów plebiscytowych. Radził przytem p. Lloyd George, aby „tymczasem”

komisja plebiscytowa udała się na miejsce bez wojska. Dopiero po długiej walce zgodzili się dać trzy bataliony. Czy to nie wygląda na próbę sabotażu plebiscytu w Prusach Wschodnich?

Daily Express donosi, że gen. sir R. Haking będzie dowodził dwoma dywizjami brytańskimi które przez Gdańsk mają być wysłane na Górny Śląsk.

Do komisji międzynarodowej na Śląsku przydzielony został p. Capel, pobożna poddtkowy z Nogent-le-Rotrou.

Onegdaj przybył do Gdańska angielski pułkownik Hoobs z kilkoma oficerami i żołnierzami oraz generał angielski Hayding, który ma być dowódcą wojsk koalicyjnych w Gdańsku.

Dnia 27 stycznia rano przybędzie do Gdańska 40 wagonów z żołnierzami angielskimi przeznaczonymi na tereny plebiscytowe.

Na teren plebiscytowy Olsztyna przybędą dwa baony angielskie.

## Niemcy przeciw wydaniu sprawców wojny.

LYON, 28 (PAT) Rząd niemiecki w motywach swojej noty w której ponownie prosi o zaniechanie żądania wydania osób winnych wojny, powtarza wszystkie te argumenty, które zawierała już nota niemiecka z 5-go listopada r. z. a więc przedewszystkiem wskazuje na wielkie prawdopodobieństwo wybuchu rozruchów w Niemczech dla zaprzestowania przeciw wzmiarkowanemu ładowaniu i proponuje, żeby zamiast postępowania

szli do odpowiedzialności przed trybunał narodowy, w którym by jednako również i przedstawiciele ententy, współpracowali z magistraturą niemiecką.

Cozywiście nota niemiecka z dnia 26-go stycznia doznała takiego samego przyjęcia, jak poprzednia nota niemiecka z dnia 5-go listopada, ponieważ z klauzulą traktatu pokojowego.

### Wzrost marki polskiej.

Gdańsk, 29. (Pat) Popyt na markę polską trwa w dalszym ciągu. Kurs marki polskiej wynosi wczoraj 68.

### Obrońca bolszewików.

Rzym, 29. D) Donoszą, że minister Nitti, powróciwszy z Paryża, gdy zdawał sprawozdanie rządowi o postanowieniu Koalicji co do wznowienia stosunków handlowych z Rosją Sowiecką, podkreślił, że jemu głównie przypisać należy powzięcie tej uchwały. (Powszozować Nitenu, tak świętego pomysłu Prapp. Red.)

### Bolszewicy przekroczyli Don.

MOSKWA 281 (PAT) Komunikat bolszewicki z dnia 27 donosi, że na froncie kaukaskim wojska

### kierunku południowo zachodnim.

W Rosji tworzona są 3 armie pracy. Pierwsza przeznaczona jest do budowy kolei niezbędnych do eksploatacji żłobek żelaznych, druga tworzona jest na Ukrainie, trzecia wreszcie na części północno- Kaukaska ma być do eksploatacji zagłębia w rejonie miasta Groznego.

## Komuniści.

MOSKWA 281 (PAT) Z Rygi donoszą, że policja wykryła tam tajną drukarnię, w której odbijano gazetę komunistyczną. Policji stawiano opór. W czasie walki padło po obydwu stronach kilku zabitych i rannych.

### Wspaniała uroczystość.

LYON, 281 (PAT) Wilhelm Hohenzolern obchodził we wronku w samotnym zamku Amernngen

Za duszę



## JÓZEF BORDELAKÓWNY

członkini Zarządu Chrześc. Związku Pielęgniarek zmarłej w szpitalu wojskowym w Poznaniu dnia 20 stycznia r. b. odbędzie się w sobotę dnia 31 b. m. o godzinie 10 rano, w kościele św. Stanisława Kostki — nabożeństwo żałobne, na które zaprasza 276-1 Chrześcijański Związek Pielęgniarek.

### Niemcy pracują.

BORDELOH 281 (PAT) Liczba robotników w Berlinie pozostawionych pracy, która po ukończeniu wojny wynosiła 62000 a w roku 1919 podniosła się do 125000 spadła w styczniu r. b. do 69000.

### Bez osłonek.

NORDEICH 281 (PAT) Komisarz rządowy ogłosił górnikom zadających wprowadzenie godzinnej zmiany, że w razie strajku rząd nie będzie z nimi petraktował i wzywa strajkujących do natychmiast wydalenia.

### Skazany na śmierć.

CHELM 281 (PAT) Sąd doraźny skazał na śmierć przez rozstrzelanie bandytę Marcina Bohawicza. Wyrok wykonano.

### Rozuchy w Wrocławiu.

Pod własnego korespondenta Poznań, 29. D) Wiadomości o wrznięciu kusowców we Wrocławiu potwierdzają się.

## Z WARSZAWY.

Komisarz nadzwyczajny p. Anonim zabronił sprzedaży spirytualni od dnia 27 b. m. we wszystkich restauracjach i sklepach warszawskich.

Na posiedzeniu zarządu związku miast i minister aprobowacji ogłosił, że z Poznania go przychodzi dziennie zboża dla Kongresu tylko 35 wagonów, zamiast 150.

Aresztowano tu także handlarzy żywnościowych, którzy uprawiali spekulację.

Powzięto decyzję urządzenia wielkiej uroczystości w dniu 5 lutego z powodu dziesiątej rocznicy odzyskania polski do brzegów Bałtyku.

## Teatr i sztuka.

### Występ Ludwika Solskiego.

Dnia w piątek Teatr Polski daje poraz drugą sztukę A. Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk”. Tytułową rolę odtworzy bawiący na gościnnym występie p. Ludwik Solski, którego talent w sztuce Nowaczyńskiego zajął w całej pełni. Jest to bowiem kreacja potężna w wyrazie i w wykonaniu, porywająca mocą, olśniewająca obmyśleniem i opracowaniem szczegółów, składających się na całość wysoce artystyczną. To ten talent zebrana publiczność na wczorajszej premierze burzą oklasków przywitała znakomitego gościa. Dyrekcja Teatru zawiadamia publiczność, że przedstawienie rozpoczyna się punktualnie o godz. 7 wiecz. i że osoby spóźniające się nie będą wpuszczone na widowie przed końcem aktu. W sobotę pó poł. ukazuje się „Mąż z grzesznością”, w niedzielę „Siostra Helena”, a w poniedziałek po poł. o g. 3 „Za oceanem”.

Wczoraj przy przejętej sali w Teatrze Polskim odbył się pierwszy występ gościnny genialnego artysty p. Ludwika Solskiego we „Wielkim”. Niezrównana gra świętego artysty wywołała niezmiernie głębokie wrażenie na publiczności, która znakomitemu gościowi zgotowała entuzjastyczną owację. Wywołańom i oklaskom nie było końca.

Szczegółowe sprawozdanie umiemy w następnym numerze.

Czytajcie i rozpowiadajcie „Rozwój”

## Zydzi o zydach.

Hebrajska „Hamice“ podaje następujące niezmiernie charakterystyczne szczegóły z życia żydów krakowskich. Odsłaniają oni w sposób bezpretensjonalny ujemną działalność krakowskiego ghetta i jego zgubny wpływ na całą gospodarke podstawową. Oto, co pisze „Hamice“:

— Obecnie żydowska ludność Krakowa powiększyła się znacznie, gdyż przybyło mnóstwo żydów z Wiednia i Lwowa. Wszyscy zaś zabrali się do handlu, którego głównym przedmiotem jest manufaktura i waluta. Nietylko sklepy, ale i mieszkania prywatne, komórki, stajnie są wypełnione manufakturą. Wszyscy handlują jako hurtownicy. „Mołamedzi“ porzucili „chodery“, kramarze — wszelkie towary i zabrali się do hurtowego handlu manufaktu-

na. Obroty robią obrzymie. Są liczne firmy, które wyrażają niezadowolenie, że któregoś dnia zarobiły na czysto tylko 3000 koron, ponieważ inni kuce żydowskie zarabają dziennie około 10000 koron.

Z tego znowu korzystają inni żydzi, którzy liczącym kupcom odstępują swe pokoje na nocleg. Przyjmując na noc do jednego pokoju po 5 gości, biorąc po 30 koron, czyli razem 150 kor. na dobę.

Dalszą specjalnością handlową żydów krakowskich, niezdarów, którzy „nie potrafia wyprzedzić kota z pieca“ i ci wszyscy stali się „bankierami“, albo „ruchomymi kantorami“. Wystarczy codziennie się zbierać na ulicy Bożego Ciała i na pobliskiej ulicy Dietlowskiej.

Tysiące żydów liczy tam na ulicy pieniądze i wymienia ruble, marki, liry i franki. I tak „pracą“ każdy żyd zarabia tysiące koron dziennie.

Podając ten głos dziennika żydowskiego,

warszawski „Rozwój“ pisze:

„Żydzi sprzedają Rzeczpospolitą za pieniądze, obniżając wartość jej waluty. Ludność Krakowa groziła niejednokrotnie, że jeżeli policja będzie się nadal obojętnie przypatrywała tym szachrajstwom ulicznym, to nastąpić może łatwo samosąd w celu przepędzenia żydów.

Nawet prasa żydowska przyznaje, że żydzi powinni tam zacząć wywalać się skromnie i oglądnie. Tymczasem my robimy wszyscy wielką politykę, a żydzi — pieniądze“.

## Przepustki do województwa Pomorskiego.

Przepustki do województwa Pomorskiego są wydawane w ministerjum b. dzielnicy pruskiej (S-to Krzyska 30) przez oficera łącznikowego do wództwa frontu pomorskiego — codziennie od godz. 10 do 2 po poł. oprócz niedziel i świąt.

## NA RZECZ DOMU STARCÓW I KALEK Stowarzyszenie Sportowe „UNION“

urządza w sobotę, dnia 31 b. m. o godz. 8. w.  
w lokalu klubowym przy ul. Przejazd 5  
**Wieczór Familijny**

z tańcami dla członków i wprowadzonych gości.

275-2

Zarząd.

## Ważne dla kowali i stelmachów. SPRZEDAJE:

młoty, kleszcze, szlichtlagi, płyty na kotłiny, formy, kłopotegi i t. d.

Oraz do sprzedania obnibus nowy sześć o sobowy wiadomość Andrzeja № 2 u stróża. 260-2.

## „Zuzel (szlaka) z pod kotłów do zabrania w większej ilości, bezpłatnie.

244-1.

Elektrownia Łódzka“

**Na biuro** potrzebny jest lokal składający się z 5-10 do 6 pokoiów z wejściem z ulicy (sklep). Oferty piśmienne składać należy w administracji „Rozwoju“, pod J. G.“ lub tel. 209. 288-2

Zielona 3. — Już otwarte zostało — Zielona 3.

Gabinet figur woskowych — **Panoptikum i Panorama** oraz **Oddział Anatomiczno-Naukowy** (z wystawy Wiedeńskiej).

**TYLKO DLA DOROSŁYCH.**

**Uwaga! Dla dam we wtorki i piątki.**

Wejście do Muzeum 2.— mk., do Oddziału Anatomicznego 1 mk. 50 fen. Wojskowi i uczniowie płacą połowę. 104-1

## 200 Mk.

płace ZA APARAT starych zębów; również KUPUJE STARE ZŁOTE ZĘBY. Andrzeja № 7, prawa oficyna, parter, Nadryczny. 103-9

Do biura chemicznego potrzebny **Młody człowiek** obznajmiony z biurami zajęciami na skromnych warunkach. Oferty proszę składać do redakcji „Rozwoju“ pod lit. „G. Z. 257-2:

## F. Szczepański

Grawer-pieczętarz  
Piotrkowska 89 m. 7 w podwórzu

Wykonuje: Herby żetony, monogramy facymilie złote srebrne; omaljowane stemple mosiężne i kauczukowe. Znaczki i orzełki dla instytucji rządowych, szkół, stowarzyszeń i t. p. oraz wszelkie roboty w zakres grawerstwa wchodzące. 1

## Czy chcecie powiększyć naszą Ojczyznę?

Zdobyć dla niej drogę do morza? Czy chcecie wyrwać z pod jarzma Krzyżaków i przyłączyć do Polski piękny kraj mazurski, mierzący 11.000 km. wraz z jego pół miljonem polskiego ludu, z 18 miastami 1800 wioskami i z 3800 rybnych jezior?

Złóżcie więc na ten cel w administracji naszego pisma, lub prześlijcie do Mazurskiego Komitetu Plebiscytowego

(w Warszawie ul. Czackiego 25)

choćby 1 markę.

Spełnijcie Wasz obowiązek wobec Ojczyzny! 240-3

## Jan Chmiel, zegarmistrz 4 Nawrot 4.

przyjmuje do reperacji zegary, zegarki i antyki wszelkiego rodzaju jak również zegary wieżowe, elektryczne, automobilowe, wykonuje na miejscu w własnym warsztacie. Posiadam wszelkie biżuterje ze złota i srebra po cenach najniższych. UWAGA! Kupuje stare złoto, srebro i drogie kamienie. Płacę ceną najwyższą. 266. 3.

## Reperacje

rozróżnionych i detych instrumentów zostają fachowo wykonane

u **Alfreda Lessiga**  
ul. Nawrot 22.

## Gruby papier

do pakowania w ilości kilku pudów można tanio nabyć razem lub częściowo. Wiadomość w administracji „Rozwoju“.

## 20000

pudów drzewa szczapowego do sprzedania

Obejrzoć można Brzezińska 89 u Helenianka. 272-5

## Stowarzyszenie

Majstrów Fabrycznych urządza w Niedzielę i Lutego **Zabawę taneczną**

dla członków i wprowadz. gości, początek o godz. 4 po poł. 273-5

## Jest do sprzedania konny elekt. Motor

Pegonowy na 220—120 protl. 930 obr. czyni i wyłącznik. Oferty pod lit A. B. proszę złożyć do administracji naszego pisma 266-3

## Chłopiec potrzebny do posług wieczorowych.

Piotrkowska 79. Łódzka Kasa Pożyczek i Oszczędności od 11-1 pp. 274-1

## MASKI humorystyczne

**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO!** fajerwerki pokojowe oraz sztuki magiczne dla dzieci i dorosłych, pełnowartościowy humor od 2 maski nabyć można Piotrkowska Nr. 56 m. 1. w podwórzu I-sza sieni na prawo, parter.

## Potrzebny NAKŁADACZ

Zgłaszać się do „Rozwoju“.

